

Mirosław Nesterowicz

Nabycie własności samochodu : (w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego)

Palestra 30/1(337), 5-15

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jego uczestników, o głębokim rozumieniu przez nich interesów państwa i społeczeństwa, o szczerym poszukiwaniu przez nich poprzez dobro zawodu dobra ogólnego,"

Słowa te były pisane, jak zaznaczyłem, w przededniu pierwszego w naszej historii Zjazdu Adwokatury. Nie wszystko później potoczyło się tak, jak chciał adw. S. Janczewski. Rezultat: na następny Zjazd Adwokatury trzeba było czekać lat prawie 25! Mimo niekorzystnych ocen Krajowego Zjazdu Adwokatury z 1983 r., najbliższy Zjazd i Zjazdy następne — sądzić można — odbywać się będą w terminach przewidzianych w prawie o adwokaturze, a ich przebieg i powzięte uchwały będą dobrze służyć adwokaturze, społeczeństwu i państwu.

MIROSLAW NESTEROWICZ

NABYCIE WŁASNOŚCI SAMOCHODU (w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego)

W artykule omówiono różne sposoby nabycia samochodu (na przedpłaty, na podstawie asygnaty, z przetargu, nabycie samochodu importowanego, samochodu za dewizy, na podstawie umowy komisu, w drodze umowy losowej, tytułem nagrody w konkursie).

Nabywanie własności samochodu stwarza wiele szczególnych kwestii prawnych. Mimo, że z punktu widzenia prawnego jest on taką samą rzeczą ruchomą, jak każda inna rzecz w obrocie, to jednak fakt, iż jest to rzecz w dużym stopniu i w różny sposób reglamentowana, powoduje konieczność wydawania licznych regulacji prawnych i rozstrzygnięć sądowych. Fakt, że z powodu niezrównoważonego rynku, który jest rynkiem sprzedawcy, nie można kupić samochodu, tak jak każdej innej rzeczy, pociąga za sobą daleko idące sformalizowanie obrotu i kreowanie form nabycia, w których do czynności cywilnoprawnej, jaką jest sprzedaż, dochodzą elementy administracyjno-prawne bądź rozwijają się nienormatywne wzorce umów. Uzasadnia to poświęcenie tej kwestii odrębnym rozważaniom.

I. Nabywanie samochodu od osoby fizycznej lub osoby prawnej nie będącej j.g.u.

Nabywanie własności samochodu od osoby fizycznej lub osoby prawnej nie będącej j.g.u. nie podlega żadnym szczególnym ograniczeniom poza tymi, które mogą mieć charakter podatkowy. Gdy samochód był kupiony na raty (który to system sprzedaży samochodów obecnie nie występuje, lecz był stosowany w latach 60) i dokonano przewłaszczenia na zabezpieczenie (lub zastrzeżenia prawa własności) na instytucję kredytową, to nabywca, jako posiadacz zależny, nie jest uprawniony do zbycia pojazdu aż do chwili spłaty kredytu. Gdyby jednak tego dokonał, to kupujący może nie uzyskać własności, gdyż interesy instytucji kredytowej jako właściciela są chronione przepisami prawa cywilnego (art. 169 k.c.), a nawet karnego, co już budziło w doktrynie wątpliwości.¹

¹ Por. uchwałę SN (7) z dn. 22.VIII.1963 r. VI KO 13/62, PIP nr 8—9/1964, s. 414 (z krytycznymi głosami K. Gandora i Z. Sobolewskiego).

Nabycie samochodu może nastąpić w drodze zaproszenia do rokowań lub oferty (np. od danej osoby fizycznej lub prawnej bądź na giełdzie). Ogłoszenia w prasie mają zwykle charakter zaproszenia do rokowań, gdyż brak im przeważnie elementów istotnych oferty (ceny czy bliższego określenia przedmiotu).² Zbywany samochód jest z reguły oznaczony co do tożsamości (może być oznaczony co do gatunku, gdy przedmiotem zbycia są samochody importowane, sprzedawane przez przedsiębiorstwa zagraniczne mające siedzibę w Polsce), gdyż strony z góry wiedzą, że umowa dotyczy konkretnego samochodu, a nie któregośkolwiek z danego gatunku. Z chwilą zawarcia umowy sprzedaży takiego samochodu na nabywcę przechodzi własność, chyba że strony inaczej postanowiły (art. 155 § 1 k.c.), np. że nastąpi to z chwilą zapłaty ceny, i wiążą się z tym wszelkie skutki dotyczące takiej rzeczy. Kupującemu przysługują uprawnienia z tytułu rękojmi w razie istnienia wad fizycznych rzeczy, o których nie wiedział w chwili zawarcia umowy lub wydania rzeczy (art. 557 k.c.), a więc prawo odstąpienia od umowy i prawo zwrotu ceny, żądanie obniżenia ceny (art. 560 § 1 k.c.) oraz roszczenia odszkodowawcze (art. 566 § 1 k.c.).

W stosunkach pomiędzy osobami fizycznymi lub innymi nie będącymi j.g.u. strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi wyłączyć lub ograniczyć, co z zasady ma miejsce (zwłaszcza przy sprzedaży na giełdzie samochodu używanego). Wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności jest bezskuteczne, gdy sprzedawca wadę podstępnie zataił (art. 558 § 2 k.c.) tzn. gdy wiedząc o wadzie, celowo ją ukrył, wywołując przez to u kupującego przeświadczenie, że rzecz jest niewadliwa.

Uprawnionym z tytułu rękojmi jest kupujący, a także każdy kolejny nabywca rzeczy bez względu na to, czy uzyskał ją w drodze odsprzedaży czy innej czynności rozporządzającej. Sąd Najwyższy w orzeczu z dn. 5.VI.1974 r. II CR 109/74 (OSP i KA z. 2 1975, poz. 64) trafnie stwierdził, że uprawnienia wynikające z tytułu rękojmi (a także z tytułu gwarancji) nie ograniczają się do osoby kupującego, lecz przechodzą na jego następców prawnych. Sprawa dotyczyła wygranego na książeczkę premiovą samochodu, którego właścicielka odsprzedała go osobie trzeciej.³

II. Nabycie samochodu od PP „Polmozbyt” lub innej j.g.u.

1. Nabycie samochodu w trybie przedpłat na rachunek w PKO

Powszechną formą nabycia samochodu osobowego produkcji krajowej jest kupno za pomocą przedpłat dokonywanych w PKO. Podstawę prawną stanowiło zarządzenie Ministra Przemysłu Maszynowego z dn. 11.II.1975 r. w sprawie sprzedaży dla ludności nowych samochodów osobowych (M.P. Nr 5, poz. 30; zm.: M.P. z 1977 r. Nr 16, poz. 93), zastąpione uchwałą nr 49 RM z dn. 26.II.1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacyjnego (M.P. Nr 7, poz. 59 z późn. zmianami). Umowa sprzedaży unormowana w tej uchwale ma charakter mieszany z umową losową, gdyż § 3 ust. 5 przewiduje, że jeżeli liczba wniesionych przedpłat przekroczy liczbę samochodów osobowych przewidzianych do sprzedaży w danym roku, to uprawnienie do nabycia samochodu ustala się w drodze publicznego losowania. Nabywcą samochodu może być tylko osoba, która przez ostatnie 4 lata nie nabyła nowego samochodu w przedsiębiorstwie „Polmozbyt”

² Por. orzeczn. SN z dn. 20.X.1978 r. IV CR 402/78, OSNCP 7—8/1979, poz. 154. Wyrok odnosi się wprawdzie do ogłoszenia danego przez „Polmozbyt”, ale teza ma znaczenie ogólniejsze.

³ Por. J. Krause: Głosa do orzeczn. SN z dn. 5.IV.1974 r. II CR 109/74, OSP i KA nr 5/1976, s. 197.

lub w innych jednostkach nadzorowanych przez Ministra Przemysłu Maszynowego; nie dotyczy to osób nabywających samochody w ramach eksportu wewnętrznego.

Opierając się na powyższych przepisach, PKO utworzyła specjalne rachunki przedpłat określające ich postanowienia w dokumencie pt. „Przedpłata na nabycie samochodu osobowego” (co stanowi regulamin w znaczeniu art. 385 k.c.), który wnoszący przedpłatę otrzymuje w chwili jej przyjęcia przez PKO. Rachunek przedpłat — będący szczególnym rodzajem umowy rachunku bankowego zawartej między bankiem a posiadaczem rachunku (art. 725 i n. k.c., uchwała nr 49 RM) — może otworzyć każda osoba pełnoletnia bez prawa przeniesienia na inną osobę uprawnienia z tego rachunku do nabycia samochodu. Ograniczenie to nie dotyczy przejścia uprawnienia na spadkobiercę w drodze dziedziczenia ustawowego lub testamentowego (§ 3 ust. 2 pkt 1 uchwały). Rachunek ten nie podlega cesji, tzn. że wynikające z niego wierzytelności nie mogą być przedmiotem przelewu (art. 509 i nast. k.c.) ani innej formy rozporządzenia *inter vivos*. Wnoszący przedpłatę może jedynie rozporządzać swoim wkładem na wypadek śmierci (zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 2 prawa bankowego i pkt 18 postanowień w sprawie przedpłat), ale taki zapis uprawnia tylko do podjęcia wkładu, a nie do nabycia samochodu.⁴

Sprawą przejścia uprawnień do wkładu z rachunku przedpłat zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 8.XII.1983 r. III CZP 61/83 (OSP i KA z. 10/1984, poz. 212). Na pytanie prawne Sądu Wojewódzkiego: „Czy wręczenie obdarowanemu przez darczyńcę dokumentu w postaci książeczki przedpłat na nabycie samochodu wywołuje skutki prawne polegające na nabyciu uprawnień do zgromadzonego na tej książeczce wkładu?” SN odpowiedział: „Wręczenie osobie trzeciej potwierdzenia przyjęcia wpłat na specjalny rachunek przedpłat na nabycie samochodu osobowego, prowadzony w NBP—PKO, nie wywołuje — w stosunku do tego banku — skutków przeniesienia uprawnień do tego wkładu”. W uzasadnieniu SN stwierdził, że jest istotna różnica pomiędzy dysponowaniem wkładem ze zwykłej książeczki oszczędnościowej PKO (zob. uchwałę SN z dn. 6.XI.1975 r. III CZP 65/75, OSNCP nr 5/1976, poz. 98) a przeniesieniem uprawnień z rachunku przedpłat na samochód osobowy. Ograniczenia dotyczące tego rachunku mają na celu zapobieganie spekulacji uprawnieniami do nabycia samochodu.

Zawarcie przez wkladcę z PKO umowy o rachunek przedpłat powoduje jednocześnie zawarcie drugiej umowy pomiędzy posiadaczem rachunku a PP „Polmozbyt”, jako że PKO w imieniu „Polmozbytu” na podstawie udzielonego pełnomocnictwa. Jest to umowa przedwstępna sprzedaży samochodu osobowego (pkt 19 postanowień w sprawie przedpłat art. 389 k.c.), w której posiadacz rachunku jest kupującym, a „Polmozbyt” sprzedawcą.⁵ Dojście do skutku umowy sprzedaży definitywnej (przyrzeczonej) uzależnione jest od poniższych przesłanek:

- zgromadzenie przez posiadacza rachunku wymaganego wkładu do dnia 31.XII. roku poprzedzającego przewidywany rok nabycia samochodu;
- pisemnej dyspozycji wnoszącego przedpłatę do przelewu równowartości ceny samochodu na rachunek wskazany przez PP „Polmozbyt”;
- zawiadomienia klienta przez „Polmozbyt” o terminie (choćby orientacyjnym) odbioru samochodu.

Przy sprzedaży samochodu osobowego stosuje się zasadę, że ceną samochodu jest

⁴ Por. Z. Zabiński: Glosa do uchwały SN z dn. 8.XII.1983 r. III CZP 61/83, OSP i KA z. 10/1984, poz. 212.

⁵ Por. orzecznictwo SN z dn. 20.III.1978 r. III CZP 10/78, OSNCP nr 1/1979, poz. 2; Cz. Z u ł a w s k a : Sprzedaż konsumencka (w:) Obywatel—Przedsiębiorstwo (red. E. Łętowska), Wrocław—Warszawa 1982, s. 40—41.

cena detaliczna obowiązująca w dniu jego odbioru (§ 4 uchwały nr 49). Jednakże przekroczenie ustalonego terminu sprzedaży może spowodować skutki zwłoki dłużnika w rozumieniu art. 476 k.c. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez „Polmozbyt” stwarza domniemanie istnienia zwłoki po jego stronie. Chcąc się zwolnić od odpowiedzialności, powinien on udowodnić, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada. Jeżeli na skutek zwłoki dłużnika kupujący musiał zapłacić wyższą cenę aniżeli ta, którą zapłaciłby, gdyby umowa sprzedaży została zawarta w terminie, ponosi on szkodę, za którą sprzedawca odpowiada. Roszczenie odszkodowawcze jest niezależne od uprawnienia kupującego do dochodzenia zawarcia umowy przyrzeczonej (uchwała SN z dn. 20.III.1978 r. III CZP 10/78, OSNCP nr 1/1979, poz. 2).

Cesja ceny przelanej na rachunek „Polmozbytu” z rachunku w PKO dokonana przed zawiadomieniem o odbiorze samochodu (teoretycznie możliwa, lecz w praktyce wykluczona, gdyż do dokonania przelewu kwoty na konto „Polmozbytu” i likwidacji rachunku przedpłat PKO żąda zawiadomienia o odbiorze samochodu) jest niedopuszczalna, gdyż czynność taka stanowiłaby obejście prawa, tzn. uchwały nr 49 RM, zmierzającej do ograniczenia nabycia samochodu tylko do osoby posiadacza rachunku (lub jego spadkobierców). Jeżeli cesja taka została jednak dokonana w formie pisemnej, czy nawet w formie aktu notarialnego, jest nieważna w świetle art. 58 § 1 k.c.

Inna jest natomiast sytuacja prawna, gdy cesja ceny została dokonana po zawiadomieniu przez „Polmozbyt” o odbiorze samochodu, co zdarza się w praktyce. Zawiadomienie wywołuje skutki zawarcia umowy sprzedaży definitywnej. Umowa sprzedaży jest bowiem umową konsensualną, co oznacza, że skutki prawne powstają już z chwilą złożenia przez strony oświadczeń woli (dyspozycji posiadacza rachunku do przelewu ceny z rachunku przedpłat w PKO na rachunek „Polmozbytu”, zawiadomienia klienta przez „Polmozbyt” o odbiorze samochodu), a wydanie samochodu jest tylko wykonaniem umowy. Bez znaczenia jest natomiast fakt, że wykonanie umowy może się przesunąć w czasie, np. na skutek braku odpowiadającego klientowi egzemplarza samochodu. Dokonanie cesji po zawiadomieniu o odbiorze samochodu jest dopuszczalne, lecz nie jest to już cesja (przelew) wpłaconej ceny, ale cesja praw do samochodu, czyli sprzedaż samochodu (art. 535 § 1 w zw. z art. 510 k.c.). Nie jest istotne, że samochód nie został jeszcze wydany, gdyż przedmiotem sprzedaży mogą być także rzeczy przyszłe (*empitio rei speratae*). Nabywca wstępuje w miejsce zbywcy jako następcą prawny i ma roszczenie do „Polmozbytu” o wydanie samochodu. Ze względu na to, że pomiędzy zbywcą a nabywcą doszło do zawarcia umowy sprzedaży samochodu, choćby strony inaczej tę umowę nazwały, umowa ta podlega rozporz. RM z dn. 16.V.1983 r. w sprawie opłaty skarbowej (Dz. U. Nr 34, poz. 161) i wymaga uiszczenia opłaty skarbowej w wysokości 25⁰/₀ wartości rynkowej samochodu.

Niejeden raz w orzecznictwie sądowym pojawiały się sprawy nabycia samochodu w stosunkach pomiędzy małżonkami pozostającymi we wspólności ustawowej. Rachunek przedpłat może być otwarty — ze środków należących do majątku wspólnego — na imię tylko jednego z małżonków. Nie wpływa to w niczym na fakt, że uprawnienie do nabycia samochodu wchodzi do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Uprawnienie to ma bowiem charakter ekspektatywy (oczekiwania prawnego), która wraz ze związaną z nią możliwością przekształcenia się w konkretne prawo wspólne wchodzi do wspólnego majątku małżonków (uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dn. 12.I.1978 r. III CZP 86/77, OSNCP nr 10/1978, poz. 171 — zasada prawna). Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 27.VI.1984 r. III CZP

31/84 (OSNCP nr 1/1985, poz. 12, uzasadnienie s. 40) słusznie stwierdził, że mylny jest pogląd, iż uprawnienie to stanowi prawo niezbywalne w rozumieniu art. 33 pkt 6 k.r.o. Małżonek, na którego imię rachunek został otwarty, reprezentuje wobec PKO swojego współmałżonka (art. 36 § 2 zd. 1 k.r.o.). Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że zawarta przez małżonka umowa rachunku bankowego rodzi prawa i obowiązki także w odniesieniu do drugiego małżonka (cyt. wyżej uchwała oraz orzec. SN z dn. 28.II.1972 r. III CZP 96/71, OSNCP nr 12/1972, poz. 211). W konsekwencji — jak orzekł SN w cyt. wyżej uchwale z 1984 r. — „uprawnienie do nabycia samochodu osobowego, związane z otwarciem ze środków wchodzących w skład majątku wspólnego w PKO specjalnego rachunku przedpłat na imię jednego z małżonków, można w drodze podziału tego majątku przyznać drugiemu ze współmałżonków”. W uzasadnieniu tej uchwały SN powiedział, że przyznania w drodze podziału majątku wspólnego (art. 46 k.r.o., art. 567 k.p.c.) książeczki samochodowej drugiemu z byłych małżonków nie można traktować jako przeniesienie na inną osobę uprawnienia do nabycia samochodu lub „cesji”, o której mowa w pkt 1 „Postanowień PKO w sprawie przedpłat na kupno samochodów”. Orzekając w tej kwestii, sąd ogranicza się do rozstrzygnięcia, że prawo do nabycia samochodu zachowuje nie tylko ten z byłych małżonków, na którego imię opiewa specjalny rachunek bankowy.

Stanowisko Sądu Najwyższego wymienione wyżej stanowi kontynuację linii wcześniejszego orzecznictwa (zwłaszcza orzec. SN z dn. 16.I.1984 r. III CRN 330/83, OSNCP nr 8/1984, poz. 143; orzec. SN z dn. 17.XII.1982 r. III CZP 53/82, OSNCP nr 5—6/1982, poz. 73) i jest najzupełniej zasadne. Inne zresztą być nie może, gdyż przepisy niższej rangi (uchwała nr 49 RM, i wydane na jej podstawie postanowienia PKO w sprawie przedpłat) nie mogły zmienić zasad małżeńskiej wspólności ustawowej, normowanej przez kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Inna natomiast zachodzi sytuacja, gdy małżonkowie pozostający w ustawowej wspólności majątkowej założyli rachunek przedpłat (książeczkę oszczędnościową na samochód osobowy), a po ustaniu wspólności w wyniku rozwodu jeden z byłych małżonków wniósł pozostałą część przedpłaty i odebrał samochód. Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 17.XII.1982 r. (cyt. wyżej) trafnie przyjął, że nie byłoby uzasadnione zapatrywanie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi nabyty samochód lub jego wartość, a wpłaty dokonane przez jednego z byłych małżonków po ustaniu wspólności majątkowej należałoby traktować jako nakłady na majątek wspólny. W skład majątku dorobkowego wchodzi część wartości samochodu według cen wolnorynkowych, która odpowiada stosunkowi wysokości wkładu zgromadzonego przez małżonków do ceny detalicznej nabycia samochodu.

2. Nabycie samochodu na podstawie asygnaty (talonu)

Uchwała nr 49 RM z dn. 26.II.1981 r. zniósła dotychczasowy system przydziałów i sprzedaży samochodów osobowych na imienne upoważnienia (tzw. talony). Jednocześnie wprowadziła sprzedaż na tzw. asygnaty dla osób uprawnionych ze względu na wykonywany zawód (np. lekarzy, weterynarzy, taksówkarzy, stan zdrowia (inwalidów) oraz dla pracowników uprawnionych do używania własnego samochodu do celów służbowych. W praktyce różnica między sprzedażą na talony a sprzedażą na asygnaty nie jest widoczna, jedynie węższy jest tylko krąg osób uprawnionych. Asygnaty przyznają odpowiednie ministerstwa (poprzez wojewodów) bądź inne uprawnione jednostki (np. Wojewódzkie Zrzeszenia Handlu i Usług dla taksówkarzy). Asygnaty są imienne, nie przenoszalne na inną osobę, a upoważnienie z nich wynikające nie podlega dziedziczeniu. Posiadacz asygnaty rejestruje ją

w punkcie sprzedaży przedsiębiorstwa „Polmozbyt”, dokonuje wpłaty całej ceny i oczekuje na wydanie samochodu w niezbyt odległym terminie, gdyż asygnaty opiewają na dany rok. Powstaje pytanie, jaki stosunek prawny tworzy się pomiędzy posiadaczem asygnaty a „Polmozbytem”. W okresie gdy obowiązywały talony, twierdzono na ogół, że jest to umowa przedwstępna sprzedaży. Wydaje się jednak, że nie było to stanowisko trafne, jako że zamiarem posiadacza uprawnienia było zawarcie umowy definitywnej, a nie przedwstępnej, i w tym celu dopełnił on po swojej stronie wszelkich koniecznych czynności (rejestracja talonu, wpłata całej ceny). Na uznanie zasługuje przeto wyrok Sądu Najwyższego z dn. 13.IV.1983 r. I CR 46/83 (nie publik.), w którym orzeczono, co następuje:

„Przez zarejestrowanie asygnat i wpłacenie na rzecz „Polmozbytu” ceny doszło między stronami do zawarcia umowy sprzedaży jedynie ze skutkami obligacyjnymi. Po stronie „Polmozbytu” powstał obowiązek zawarcia umowy przeniesienia na powodów przydzielonych im w formie asygnat samochodów (...)”.⁶ Sąd Najwyższy nie przyjął więc koncepcji umowy przedwstępnej, lecz umowę sprzedaży samochodu oznaczonego co do gatunku o skutkach obligacyjnych z art. 155 § 2 k.c. Do powstania skutku rzeczowego — przeniesienia własności — konieczne będzie przeniesienie posiadania (wydanie samochodu). Stanowisko SN znacznie wzmacnia pozycję nabywcy—posiadacza asygnaty, który w celu realizacji swego uprawnienia powinien korzystać z należytej ochrony cywilnoprawnej. Nie musi on dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej, lecz wykonania umowy sprzedaży, która została pomiędzy stronami zawarta. Sąd Najwyższy powiedział również, że uchylenie uchwały o przydziale asygnat, nabytych przez uprawnionych w dobrej wierze, nie powoduje nieważności umowy zawartej przez nich z „Polmozbytem”, a tym samym nie przekreśla dalszych skutków wynikających z tej umowy. Nie mogą oni bowiem być obciążeni ryzykiem wadliwości takich uchwał (decyzji), gdyż byłoby to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.⁷

3. Nabycie samochodu importowanego

Samochody importowane sprzedawane są wyłącznie za gotówkę, z wyłączeniem systemu przedpłat (§ 2 ust. 2 uchwały nr 49 RM) w kolejności dokonanych wpłat. W ciągu 14 dni od dokonania wpłaty „Polmozbyt” określa orientacyjny termin sprzedaży samochodu oraz inne istotne postanowienia, zwłaszcza że ceną sprzedaży będzie cena samochodu obowiązująca w dniu sprzedaży. Strony zawierają w ten sposób umowę przedwstępną (art. 389 k.c.), która uprawnia klienta — w razie odmowy zawarcia przez sprzedawcę umowy przyrzeczonej — do dochodzenia w drodze sądowej nakazania przedsiębiorstwu „Polmozbyt” zawarcia umowy sprzedaży samochodu. W razie zaniechania importu samochodów określonej marki i typu z powodu okoliczności niezależnych od „Polmozbytu”, przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności, jednakże jest obowiązane zaproponować nabywcy samochód o zbliżonych parametrach jakościowych, technicznych, eksploatacyjnych. Takie stanowisko słusznie zajął Sąd Najwyższy w orzeczu z dn. 12.XII.1980 r. III CRN 275/80 (OSNCP nr 9/1981, poz. 172). Jeżeli osoba ta nabywa taki samochód, to w razie późniejszego wznowienia importu nie może wobec „Polmozbytu” zgłaszać żadnych roszczeń, chyba że została przez zbywcę podstępnie wprowadzona w błąd (art. 36 k.c.). Może wówczas uchylić się od swojego oświadczenia woli, gdyż nastąpiło ono

⁶ PIP nr 12/1983, s. 132 (z aprobowaną i wnikliwą glosą E. Lętowskiej).

⁷ Por. E. Lętowska: cyt. glosa w przyp. 6.

pod wpływem błędu co do podanej informacji (orzecz. SN z dn. 3.III.1982 r. I CR 427/81 OSNCP z 1983 r. poz. 51).⁸ Zdaniem Sądu Najwyższego „Polmozbyt” powinien wykonać swoje zobowiązanie zgodnie z jego treścią i celem społeczno-gospodarczym (art. 354 k.c.), oferując inny samochód zbliżony do tego, który był przedmiotem umowy (a więc np. zamiast samochodu „Skoda” samochód „Fiat 125 p”, a nie „Fiat 126 p.”). Sąd Najwyższy stwierdził, że „zmiana stosunków w okresie między powstaniem zobowiązania a ustalonym terminem jego wykonania (...), wyrażająca się w niezależnych od przedsiębiorstwa, a możliwych do przewidzenia warunkach planowej gospodarki, realizowanej w kraju, ograniczeniach w imporcie samochodów osobowych z zagranicy, nie może oznaczać niemożliwości świadczenia w rozumieniu art. 475 k.c., może natomiast powodować za zgodą obu stron — modyfikację wykonania zobowiązania”. Odmowa przez stronę przyjęcia takiego samochodu zastępczego pociąga za sobą zwrot przedpłaty z odsetkami.

4. Nabytce samochodu od j.g.u. z licytacji publicznej (przetargu)

Licytacje publiczne (przetargi) używanych samochodów są organizowane przez PP „Polmozbyt” w trybie określonym w zarządzeniu Ministra Handlu Wewnętrznego z 14.I.1967 r. w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom używanych pojazdów samochodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w Centrali Techniczno-Handlowej „Motozbyt” (M.P. Nr 9, poz. 53). Przedmiotem sprzedaży są samochody pochodzące z postępowania reklamacyjnego lub inne określone odrębnymi przepisami z przeznaczeniem do obrotu rynkowego.

Licytację przeprowadza komornik sądowy, właściwy ze względu na miejsce, gdzie znajduje się samochód, według zasad określonych w zarządzeniu — z wyłączeniem przepisów k.p.c. Nabywcą staje się ten, kto zaoferował cenę najwyższą, jeżeli po 3-krotnym wezwaniu do dalszych postąpień nikt wyższej sumy nie zaoferował. Komornik udzieli przybicia osobie, która zaoferowała najwyższą cenę.

Szczególne zasady odnoszą się do sprzedaży przez j.g.u. zbędnych pojazdów samochodowych. Zarządzenie Ministra Komunikacji z dn. 26.XI.1982 r. w sprawie rozporządzania przez j.g.u. zbędnymi pojazdami samochodowymi (M.P. Nr 28, poz. 250) przewiduje, że pojazdy zbędne należy: 1) sprzedać w drodze przetargu albo 2) zlecić do sprzedaży komisowej przez uprawnione do tego uspołecznione jednostki handlowe lub usługowe.

Przetarg przeprowadza j.g.u. posiadająca zbędny pojazd lub — na jej zlecenie — inna uprawniona do tego j.g.u. w trybie i na warunkach określonych w załączniku do zarządzenia. Przepisy dotyczące przetargu stosuje się do pojazdów zbędnych, a także do pojazdów: 1) zwróconych wytwórni przez nabywców w ramach reklamy, 2) nie dopuszczonych do normalnej sprzedaży przez kontrolę techniczną wytwórni, 3) uszkodzonych w czasie transportu lub magazynowania, 4) należących do wytwórni, użytych w imprezach sportowych i akwizycyjnych, 5) wycofanych z eksploatacji w j.g.u. w związku z zakończeniem prób doświadczalnych dotyczących danego pojazdu. Własność pojazdu przynajmniej temu, kto zaoferował w przetargu cenę najwyższą, jeżeli po 3-krotnym wezwaniu do dalszych postąpień nikt więcej nie zaoferował.

J.g.u. może sprzedać zbędny pojazd bez przetargu: 1) innej j.g.u., 2) pracownikowi rezygnującemu z dalszej pracy w uspołecznionym zakładzie pracy na warunkach określonych w przepisach dotyczących dodatkowych świadczeń dla pracowni-

⁸ Por. A. Jędrzejewska: Glosa do orzecznictwa SN z dn. 3.III.1982 r. I CR 427/81, PIP nr 5/1983, s. 132 i n.

ków uspołecznionych zakładów pracy zmieniających pracę, pracownikowi wykonującemu usługi u klientów j.g.u., wymagające korzystania z pojazdu samochodowego — pod warunkiem (pkt 2 i 3) pisemnego zobowiązania się nabywcy do niezbycia pojazdu przez okres 3 lat.

Przepisy powyższe są bezwzględnie obowiązujące. Umowa sprzedaży samochodu dokonana z naruszeniem tych przepisów (a więc bez przeprowadzenia publicznego przetargu lub innych zasad) jest nieważna, jako czynność prawna sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. XVI przep. wpraw. k.c.). Tak też orzekł Sąd Najwyższy w sprawie, w której spółdzielnia zbyła bez przetargu publicznego samochód Fiat 126 p swojemu prezesowi, oczywiście za cenę ponad 2-krotnie niższą niż ta, którą można by uzyskać w drodze przetargu (uchwała SN z dn. 29.V.1984 r. III CZP 16/84, OSNCP nr 12/1984, poz. 214).

Regulą jest, że strona ogłaszająca przetarg zawiera w ogłoszeniu o sprzedaży samochodu różne klauzule, których zarządzenie nie wyłącza, lecz których ważność należy oceniać w świetle innych przepisów prawa. Jedną z takich klauzul jest zastrzeżenie odwołania lub nawet unieważnienia przetargu bez podania jakichkolwiek przyczyn, co powoduje, że do zawarcia umowy sprzedaży w wyniku przetargu nie dochodzi. Miało to miejsce w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dn. 4.XI.1982 r. II CR 407/82 (OSNCP nr 7/1983, poz. 97). Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalną w ogłoszeniu o przetargu klauzulę unieważnienia wyników przetargu stwierdzając przy tym, że „występujące stosunkowo często przy przetargach nadużycia, polegające na znowie licytantów na szkodę strony ogłaszającej przetarg, przemawiają za społeczną i ekonomiczną potrzebą tego rodzaju ochrony”. Dodał jednak, że realizacja tej klauzuli „mógłaby być uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, gdyby odmowa zaakceptowania wyników przetargu była dowolna”. Oznacza więc to, że przetarg nie może być unieważniony bez podania przyczyn. Strona ogłaszająca przetarg powinna wskazać okoliczności, których istnienie wywołuje wątpliwości co do rzetelności czy prawidłowości licytacji (np. nieznaczna różnica pomiędzy ceną wywoławczą a ceną ostateczną samochodu, na który jest duży popyt). Klauzula „unieważnienia przetargu” nie stanowi umownego prawa odstąpienia z art. 395 § 1 k.c., gdyż w jej wyniku nie dochodzi do zawarcia umowy sprzedaży, gdy tymczasem wykonanie umownego prawa odstąpienia powoduje, iż umowę uprzednio zawartą uważa się za nie zawartą ze skutkiem *ex tunc*.

Drugą klauzulą jest wyłączenie lub ograniczenie rękojmi za wady fizyczne samochodu. Artykuł 558 § 1 k.c. pozwala j.g.u. na takie zastrzeżenia tylko w wypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych. Przepisów takich jednak brak.* W związku z tym klauzule takie należy uznać za nieważne. Nie może bowiem stanowić podstawy art. 879 k.p.c. wyłączający rękojmię, gdyż dotyczy on tylko nabycia rzeczy w drodze egzekucji z nieruchomości i z tego względu nie może być traktowany rozszerzająco. Niedopuszczalność takich klauzul zachodzi zarówno wtedy, gdy przedmiotem sprzedaży są samochody nowe, jak wtedy, gdy są używane. Powiedział to wyraźnie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 19.IX.1973 r. II CR 512/73 (OSNCP nr 10/1974, poz. 160), ustalając następującą tezę: „Okoliczność, że jednostka wyspecjalizowana w obrocie rzeczami określonego rodzaju wprowadza do obrotu także używane rzeczy (pojazdy), nie zwalnia jej od obowiązków ciążących na niej z tytułu rękojmi za wady fizyczne i od dalszych konsekwencji z tego wynikających”.

* Tę wstrzeżliwość ustawodawcy należy ocenić pozytywnie, zwłaszcza w warunkach rynku sprzedawcy. W doktrynie wypowiedane są poglądy, że w warunkach korzystnych dla rynku dostawcy wszelka modyfikacja rękojmi na niekorzyść konsumenta powinna być wyłączona, w tym także w stosunkach pomiędzy j.g.u. Por. w tej kwestii S. Włodzka: *Ochrona interesów konsumenta przez rękojmię za wady fizyczne towarów*. PIP nr 10/1978, s. 23.

Rękojmia nie obejmuje jednak odpowiedzialności — co jest zrozumiałe — za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności pojazdu, które jest następstwem jego normalnej eksploatacji. W orzeczeniu z dn. 21.III.1977 r. III CZP 11/77 (OSNCP nr 8/1977, poz. 132) Sąd Najwyższy stwierdził: „W takich (...) wypadkach techniczne zużycie materiałów lub poszczególnych zespołów powoduje wcześniejsze awarie, nie zawsze możliwe do przewidzenia, a będące normalnym następstwem prawidłowego używania. Takie wady objęte są świadomością kupującego, znajdują ekwiwalent w niższej (od rzeczy nie używanej) cenie kupna i mieszczą się w granicach podjętego przez kupującego ryzyka. Najbardziej bowiem prawidłowa eksploatacja rzeczą zawsze powoduje zmniejszenie jej wartości lub użyteczności, zwiększając w realny sposób niebezpieczeństwo awarii, będące normalnym następstwem takiej eksploatacji”.

Trzeba nadto zauważyć, że art. 557 k.c. wyłącza odpowiedzialność z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy, gdy chodzi o rzeczy oznaczone co do tożsamości, lub w chwili wydania rzeczy, gdy chodzi o rzeczy oznaczone co do gatunku, nawet jeśli sprzedawca wadę podstępnie zataił. Do zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie wystarczy, że kupujący mógł przy dołożeniu należytej staranności wadę zauważyć. Sprzedawca odpowiada nie tylko za wady ukryte, lecz także za wady jawne, które kupującemu nie były znane. Ciężar wykazania świadomości kupującego w tej mierze spoczywa na sprzedawcy.

5. Nabycie samochodu zbywanego na podstawie umowy komisji

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dn. 31.V.1967 r. w sprawie komisowej sprzedaży samochodów (Dz. U. Nr 32, poz. 151) stanowi, że przedsiębiorstwa państwowe „Polmozbyt” mogą podejmować się komisowej sprzedaży: a) samochodów osobowych oraz ciężarowych należących do j.g.u., jeżeli przepisy o postępowaniu ze zbędnymi pojazdami samochodowymi zezwalają na komisową sprzedaż tych samochodów;¹⁰ b) samochodów należących do osób fizycznych i osób prawnych gospodarki nie uspołecznionej.

Komisowej sprzedaży samochodów na zasadach określonych w powyższym zarządzeniu mogą się podejmować również inne uspołecznione jednostki handlowe po uzyskaniu zezwolenia MHW. Nie mogą być przyjmowane do sprzedaży komisowej samochody od cudzoziemców dewizowych. Przyjęcie samochodu do sprzedaży komisowej odbywa się na podstawie umowy komisji (§ 4 ust. 1 zarząd.), regulowanej w art. 765 i nast. k.c. Komisant sprzedaje samochody w imieniu własnym, ale na rachunek komitenta. Przy tego rodzaju sprzedaży samochód jest rzeczą oznaczoną co do tożsamości, gdyż przedmiotem sprzedaży jest konkretny, pojedynczy samochód, indywidualnie oznaczony. Wskutek tego nabywca staje się właścicielem samochodu z chwilą zawarcia umowy, chyba że inaczej postanowiono (art. 155 § 1 k.c.), a więc np. z chwilą zapłaty ceny. Jeżeli zbywany samochód nie stanowił własności komitenta, to wówczas nabywca może uzyskać własność przy spełnieniu przesłanek z art. 169 k.c.

Do sprzedaży komisowej należy stosować przepisy o sprzedaży (art. 535 i nast. k.c.) z modyfikacjami dotyczącymi rękojmi za wady samochodu. Zgodnie bowiem z art. 770 k.c. komisant nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne rzeczy, jak również za jej wady prawne, jeżeli przed zawarciem umowy podał to do

¹⁰ Zob. § 6 ust. 1 zarządzenia Ministra Komunikacji z dn. 26.XI.1982 r. w sprawie rozporządzenia przez j.g.u. zbędnymi pojazdami samochodowymi (M.P. Nr 28, poz. 250).

wiadomości kupującego. Komisant musi wówczas złożyć kupującemu oświadczenie odpowiedniej treści. Nie wystarczy ogłoszenie w lokalu przedsiębiorstwa, że nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady rzeczy (orzecz. SN z dn. 18.XI.1983 r. I CR 336/83, OSNCP nr 9/1984, poz. 159). Wyłączenie odpowiedzialności nie dotyczy wad rzeczy, o których komisant wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć.¹¹ Artykuł 770 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 558 § 1 k.c.¹² i zezwala komisantowi na wyłączenie swojej odpowiedzialności przez poinformowanie o tym kupującego przed zawarciem umowy. Komisant sprzedający samochody lub inne pojazdy mechaniczne jest obowiązany zbadać pojazd ze szczególną starannością, większą aniżeli przy przeglądzie gwarancyjnym, gdyż przedmiotem sprzedaży są głównie pojazdy używane, w których mogły wystąpić różne wady. Jeżeli po dokonaniu sprzedaży ujawniły się w pojeździe wady, których nie można było wykryć podczas powyższego badania (np. wady fabryczne wynikłe z nieprawidłowego montażu), komisant nie odpowiadał za te wady.

III. Nabycie samochodu za dewizy

W tym wypadku klient wpłaca cenę samochodu w dewizach na konto banku PKO SA (lub innej uprawnionej do takiej sprzedaży jednostki), w zamian za co tenże zobowiązuje się dostarczyć klientowi samochód. Zwykle Bank działa w imieniu Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego Przemysłu Motoryzacyjnego „Polmot”, które wobec klienta występuje jako sprzedawca, Bank zaś jest pośrednikiem. Realizacja sprzedaży następuje przez odpowiedni „Polmozbyt”, któremu „Polmot” zaleca wydanie samochodu klientowi. Gwarancji udziela „Polmozbyt”, podczas gdy z tytułu rękojmi odpowiada „Polmot” jako sprzedawca.

IV. Nabycie samochodu tytułem nagrody w konkursie

Jeżeli nagrodą w konkursie jest samochód (np. w dziedzinie sportu, konkursie piękności itp.), to do stosunków prawnych pomiędzy przyrzekającym nagrodę a wygrywającym konkurs należy stosować przepisy o przyrzeczeniu publicznym (art. 919—921 k.c.) wprost (gdy konkurs ma charakter otwarty) lub *per analogiam* (gdy konkurs ma charakter zamknięty).¹³ Zobowiązany do wydania samochodu i przeniesienia własności jest wówczas przyrzekający nagrodę, a nie organizator konkursu (art. 921 k.c.),¹⁴ chyba że jest to jedna i ta sama osoba.

V. Nabycie samochodu w drodze umów losowych

Gdy dana osoba wygrywa w PKO samochód na książeczkę premiową lub na premiowy bon samochodowy,¹⁵ to pomiędzy wygrywającym a PKO nie zachodzi umowa sprzedaży. Umowa taka zostaje natomiast zawarta pomiędzy PKO a „Pol-

¹¹ Por. A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, Wrocław—Warszawa 1976, s. 674.

¹² Por. M. PiekarSKI (w:) Kodeks cywilny — Komentarz, t. 2, Warszawa 1971, s. 1585.

¹³ Por. A. Szpunar: Przyrzeczenie nagrody konkursowej, NP nr 3/1971, s. 321; tenże (w:) System (...), 1094—1095.

¹⁴ Por. orzeczn. SN z dn. 23.IV.1969 r., OSNCP z 1970 r., poz. 36.

¹⁵ Zob. zarządzenie M. i. b. t. Finansów z dn. 20.II.1981 r. w sprawie upoważnienia Narodowego Banku Polskiego do wprowadzenia bonów na wkłady oszczędnościowe z losowaniem premii w postaci samochodów o obwojach (M.P. Nr 6, poz. 34), zmieniłone zarządzeniem

mozbytem", przy czym jest to umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.).¹⁶ „Polmozbyt” zobowiązuje się do spełnienia świadczenia, czyli dostarczenia samochodu kupującemu, na którego przechodzą wraz z wydaniem samochodu (z chwilą świadczenia) wszelkie uprawnienia z tytułu rękojmi i gwarancji przysługujące PKO wobec „Polmozbytu”.

Podobna sytuacja zachodzi w razie wygrania samochodu na loterii fantowej lub innej loterii, organizowanej przez Toto-lotek, gry liczbowe lub innych organizatorów.¹⁷ Osoby te mogą zawrzeć z „Polmozbytem” umowę o świadczenie samochodu na rzecz osoby trzeciej — wygrywającego. Mogą one też być same właścicielami samochodu; wtedy są zobowiązane do wydania samochodu i przeniesienia własności na rzecz wygrywającego.

Prezesa NBP z dn. 19.VII.1983 r. w sprawie rodzajów wkładów oszczędnościowych, wydawanych na nie dowodów oraz zasad otwierania i prowadzenia rachunków tych wkładów (M.P. Nr 29, poz. 157). Wkład oszczędnościowy na księżeczce samochodowej bądź w postaci premiowanego bonu samochodowego ulega dziedziczeniu, podobnie jak związane z tym oczekiwanie prawne (ekspektatywa) wygrania premii (samochodu). SN w orzecz. z dn. 19.X.1984 r. II CR 296/84 (NP nr 9/1985 z krytyczną głosem M. Bączyka) uznał, że nie dotyczy to sytuacji, gdy spadkobiercą jest osoba zagraniczna. Wówczas przedmiotem dziedziczenia jest jedynie nominalna wartość bonu, a nie premia w postaci samochodu, wygrana po otwarciu spadku. Stanowisko SN w obecnym stanie prawnym, przy braku odpowiednich ograniczeń w prawie dewizowym z 1983 r. (Dz. U. Nr 63, poz. 228), budzić musi wątpliwość.

¹⁶ Por. J. Krause, l.c.

¹⁷ Gry losowe mogą być prowadzone wyłącznie przez j.g.u. oraz na podstawie zezwolenia Ministra Finansów. Podstawę prawną gier losowych o wygrane pieniądze lub rzeczowe stanowi ustawa z dn. 20.V.1976 r. o grach losowych i totalizatorach (Dz. U. Nr 19, poz. 122; zm.: Dz. U. z 1982 r. Nr 7, poz. 54) i rozporz. Ministra Finansów z dn. 24.V.1976 r. w sprawie szczególnych zasad prowadzenia gier losowych i totalizatorów (Dz. U. Nr 26, poz. 154; zm.: Dz. U. z 1980 r. Nr 15, poz. 53 i Dz. U. z 1985 r. Nr 49, poz. 260).

JAN SANDORSKI

ADWOKAT A OPIEKA DYPLMATYCZNA

I. Wstęp

Niejednokrotnie klientem adwokata jest osoba legitymująca się obcym paszportem. Skala problemów, z jakimi może się ona zjawiać w zespole adwokackim, jest nader szeroka: od banalnych pytań o sposób ustalenia zdolności do zawarcia małżeństwa w związku z faktem poznania atrakcyjnej Polki — do skomplikowanych kwestii prawnych wynikających z postawienia przed sądem pod zarzutem popełnienia ciężkiej zbrodni. Cudzoziemiec przebywający na obcej ziemi, nie obznajmiony z miejscowymi warunkami, nie znający języka widzi w adwokacie przyjaciela, doradcę i opiekuna, bo z reguły znajomość naszego prawa przez cudzoziemca jest żadna lub prawie żadna.

Istnieją normy prawne, których przestrzeganie jest wymagane na całym świecie, istnieją też i takie, których funkcjonowanie w społeczeństwie trudno się domyślić osobie przyjeżdżającej z zagranicy.